

RADA PROGRAMOWA: **PROF. WOJCIECH BIEŃKOWSKI** (UCZELNIA ŁAZARSKIEGO), **DR. PRZEMYSŁAW GRAJEWSKI** **VEL ŻURAWSKI** (UNIwersYTET ŁÓDZKI), **DR. HAB. JAN KŁOS** (KATOLICKI UNIwersYTET LUBELSKI), **PROF. DOMINIKA MAISON** (UNIwersYTET WARSZAWSKI), **PROF. WITOLD KWAŚNICKI** (UNIwersYTET WROCLAWSKI), **MARCIN PIASECKI** (GREMI MEDIA), **PROF. ZBIGNIEW RAU** (UNIwersYTET ŁÓDZKI), **PROF. BOGDAN SZLACHTA** (UNIwersYTET JAGIELLOŃSKI),

ZARZĄD: **ROBERT GWIAZDOWSKI** – PREZES, **TOMASZ WRÓBLEWSKI** – WICEPREZES, **CZĘZARY KAŻMIERCZAK** – CZŁONEK ZARZĄDU,

Warszawa, 4 listopada 2015 r.

MEMONARDUM WEI W SPRAWIE FUNDUSZY EUROPEJSKICH DLA MSP

Fundusze europejskie kierowane dla MSP w istocie są przeznaczone do biurokratów i na uczelnie – sektor MSP raczej nie będzie z nich korzystał.

Środki unijne płyną do Polski dając naszemu krajowi i jego mieszkańcom szansę szybszego rozwoju. Efekty realizowanych przedsięwzięć można dostrzec w wielu miejscach, a jeśli nie bezpośrednio – to pośrednio – poprzez spoty promocyjne w telewizji i współfinansowane ze środków unijnych broszury, przewodniki oraz tym podobne wydawnictwa. Intensywność działań promocyjnych i ich skala kojarzy się niestety z propagandą, bo czym są wydarzenia takie jak „Festiwal Funduszy Europejskich”, na których pojawiają się gwiazdy polskiej estrady uprzyjemniając wydarzenia plenerowe skoncentrowane na konsumpcji, czy „Dni Otwarte Funduszy Europejskich”, gdzie zwiedzający mogą otrzymać kupony na darmowy wizyty fryzjerskie i tym podobne „gadżety”.

W całym tym zamieszaniu umyka gdzieś istotna funduszy skierowanych na poprawę potencjału rozwojowego i wyrównanie szans w szerokim tego pojęcia znaczeniu. Chodzi zatem nie tylko o zmniejszenie różnic Polski w stosunku do zachodnich sąsiadów, ale także wyrównanie szans polskich przedsiębiorców na arenie międzynarodowej, czy wreszcie, takie wsparcie małego i średniego biznesu aby mógł on skutecznie konkurować, a tym samym przetrwać, rozwijać się i oferować miejsca pracy.

Oferta wsparcia sektora MSP w latach 2014-2020 nie jest atrakcyjna dla małych i średnich przedsiębiorstw, w szczególności dlatego iż nie obejmuje ona bezpośredniego wsparcia finansowego. Pod szyldem „wsparcia przedsiębiorców” będą bowiem finansowane istniejące oraz nowe tzw. instytucje otoczenia biznesu, z których aktywni przedsiębiorcy nie korzystają z wielu powodów, wśród których są na pewno niedostateczne doświadczenie zawodowe zatrudnionych w tego typu instytucjach konsultantów (często świeżo upieczonych absolwentów), a także niedopasowana do oczekiwań oferta punktów. Trudno w tym przypadku zgodzić się, że tego rodzaju działania są skierowane do przedsiębiorców, gdyż finansowanie przeznaczone jest na utrzymanie utworzonych instytucji i sfinansowanie tamtejszych miejsc pracy.

Druga propozycja wsparcia MSP, to oferta pożyczek i gwarancji bankowych współfinansowanych ze środków unijnych. Czy jest ona atrakcyjna dla polskiego przedsiębiorcy skoro skorzystanie z oferty możliwe jest tylko w przypadku posiadania zdolności kredytowej badanej przez banki podobnie jak w przypadku zwykłych kredytów bankowych? Czy konieczność spłaty kwoty zobowiązania wraz z odsetkami, z jednoczesnym obowiązkiem osiągnięcia założonych we wniosku wskaźników i obligatoryjnym poddaniem się kontroli wielu dodatkowych instytucji przez okres kilku lat, będzie dla biznesu atrakcyjna? Czy przepływ środków od urzędu centralnego przez jednostki samorządowe dokonujące wyboru instytucji finansowych, które będą oferowały produkty bankowe

RADA PROGRAMOWA: **PROF. WOJCIECH BIEŃKOWSKI** (UCZELNIA ŁAZARSKIEGO), **DR. PRZEMYSŁAW GRAJEWSKI** **VEL ŻURAWSKI** (UNIwersYTET ŁÓDZKI), **DR. HAB. JAN KŁOS** (KATOLICKI UNIwersYTET LUBELSKI), **PROF. DOMINIKA MAISON** (UNIwersYTET WARSZAWSKI), **PROF. WITOLD KWAŚNICKI** (UNIwersYTET WROCLAWSKI), **MARCIN PIASECKI** (GREMI MEDIA), **PROF. ZBIGNIEW RAU** (UNIwersYTET ŁÓDZKI), **PROF. BOGDAN SZLACHTA** (UNIwersYTET JAGIELLOŃSKI),

ZARZĄD: **ROBERT GWIAZDOWSKI** – PREZES, **TOMASZ WRÓBLEWSKI** – WICEPREZES, **CZESŁAW KAŻMIERCZAK** – CZŁONEK ZARZĄDU,

współfinansowane z funduszy, aż po banki bezpośrednio zaangażowane w system i obsługę formalności jest systemem optymalnym i tanim? Czy znów mamy tu środki dla przedsiębiorców, które sfinansują miejsca pracy na trzech szczeblach dystrybucji?

Kolejna możliwość skorzystania z dotacji dotyczy przekazania przez MSP środków do jednostek naukowych. Przedsiębiorcy muszą zatem pozyskać dofinansowanie, aby następnie w całości i z dopłatą z własnego budżetu przekazać je jednostkom naukowym, które przez ostatnie lata skutecznie lobbowały za zwiększeniem funduszy na naukę. Środki mogą być przeznaczone na zakup usług badawczych, których efektem będą „instrukcje” jednostek naukowych w zakresie nowych lub znacząco zmodyfikowanych nowych produktów rynkowych. Pytanie tylko do jakich firm skierowane są te propozycje, bo raczej nie do małych przedsiębiorców o ograniczonym potencjale finansowo-rozwojowym i skoncentrowanych bardziej na bieżącej działalności. Ryzyko niepowodzenia projektu w całości przerzucone na przedsiębiorcę, który w stosunku do jednostki naukowej ma ograniczone możliwości wpływu jest dużym kosztem pozyskania dotacji.

W obecnej perspektywie finansowej mali i średni przedsiębiorcy nie będą mieli szansy rozbudować firm poprzez ich doposażenie czy wprowadzenie unowocześnień albo zakup niezbędnych dla prowadzenia działalności urządzeń czy maszyn. Mogą skorzystać z bezpłatnych punktów konsultacyjnych, aby dowiedzieć się, że „dotacji” już nie będzie, mogą też wybrać pożyczkę bankową (ale korzystniejsza będzie raczej oferta komercyjna banku niż ta „dotowana”), mogą też wesprzeć polską naukę. W związku z powyższym reklamowanie wsparcia firm z dotacji unijnych w wielu drogich mediach i wprowadzenie przedsiębiorców w błąd wydaje się nie tylko niekompetentne, ale wręcz oszukańcze.

Warsaw Enterprise Institute

Dodatkowe informacje:

Agnieszka Miler, Ekspert WEI
501-721-566
amiler@focusbusiness.eu